

jasno

Anna Zaborska

i bezpiecznie

Łazienka dobrze oświetlona

Wiadomo, że światło jest jednym z najważniejszych elementów dekoracyjnych każdego wnętrza. Wybierając lampę kierujemy się przede wszystkim jej urodą. Ale w łazience, choć estetyka jest niezwykle istotna i ma ogromny wpływ na całość aranżacji, ważniejsza jest użytkowa funkcja oświetlenia, a najważniejsze – bezpieczeństwo całej instalacji. Dlatego wybierając lampy do łazienki, te dwie cechy trzeba brać pod uwagę w pierwszej kolejności.



fot. Opoczno

Zazwyczaj w łazience montujemy oświetlenie centralne, rozjaśniające całe wnętrze. Lampę, najlepiej płaską (np. plafon), instalujemy pod sufitem, ale niekoniecznie na jego środku – w dużych łazienkach ładnie wygląda przesunięcie lampy sufitowej w stronę określonej strefy – do wyboru – wypoczynkowej lub „pracy” czyli w pobliżu umywalki i wanny.

Można także, co jest obecnie bardzo popularne choć trudne do zrekompensovania, zrezygnować z oświetlenia centralnego. Warto wtedy z rozmachem i rozsądkiem zaplanować inne sposoby oświetlenia kluczowych miejsc.

W łazience bez okna oświetlenie nie nastręcza kłopotów. Wiadomo, że podstawą jest równomierne, z każdego boku, oświetlenie lustra. Jeżeli lubimy długie kąpiele, podczas których mamy w zwyczaju nadrabiać zaległości w lekturach, warto pomyśleć o jakimś punkcie świetlnym nad wanną. Natomiast jeżeli nasza łazienka ma metraż, pozwalający na urządzenie kącika z toaletką dla pani domu – nad nią także niezbędna będzie dobra lampka.

PRZED LUSTREM

W łazience podstawową strefą „pracy” jest miejsce w pobliżu umywalki, nad którą zazwyczaj wiesz się lustro. Aby stworzyć odpowiednie warunki do wykonywania makijażu czy golenia się, obok lustra, po obu jego stronach ale na tej samej wysokości, instaluje się dodatkowe punkty świetlne. Powinny one być tak ustawione, aby nie dawały refleksów w lustrze, a zarazem żeby na oglądaną w nim twarz nie padały cienie. To jedyny przypadek, kiedy światło powinno rozświetlać osobę stojącą przed nim. Ale pod żadnym pozorem nie powinno świecić prosto w oczy. Jeżeli jednak w łazience mamy okno sprawa się komplikuje o tyle, że lustro nie powinniśmy wieszać na przeciwległej ścianie. Inaczej odbijające się w nim słoneczne refleksy utrudniają przeglądanie się. Wtedy najlepiej lustro umieścić na tej samej ścianie, co okno i dodatkowo, jak wspominaliśmy, oświetlić je równomiernie.



Twarz oświetlona jarzeniówką czy światłem halogenowym nie wygląda zbyt dobrze. Dlatego w okolicach lustra warto unikać tego typu lamp i postarać się, by naszą łazienkę rozjaśniały żarówki dające ciepłe światło żarowe. Pamiętać też trzeba, że światło powinno w miarę wiernie oddawać barwy, ponieważ makijaż to sztuka komponowania kolorów.

Halogenowymi punktami świetlnymi można natomiast podkreślić urodę wyeksponowanych na półkach flakonów z perfumami czy innych łazienkowych dekoracji.

NAJWAŻNIEJSZE BEZPIECZEŃSTWO

Względy bezpieczeństwa dla łazienki oznaczają, że oprawa powinna być oznaczona symbolem IP44.

W bezpośrednim otoczeniu wanny lub prysznicza rozsądniej nie umieszczać żadnego oświetlenia. W łazience nie wskazane jest także stosowanie lamp przenośnych (podłączanych do gniazd zasilających).

- 1 W dużej łazience nie można poprzestać na górnym świetle. Lampy zainstalowane w kilku miejscach na ścianie gwarantują równomierne rozłożenie świetlnych akcentów (fot. Roca)
- 2 Warto zadbać o to, by lampy boczne pasowały do sufitowych (fot. Markslojd)

